

Ile trzeba Turów

By obronić swą kopalnię

Ile Czajek padnie

Wisła Płock mazowieckie

Rafał nie odgadnie

Kaczor, Donald drepcząc składnie

w

bzdurach po kolana telewizja kłamie

Mają pomysł na poziomie lokalnym

A lud boży słucha

płynących słów kłamczuchów

Na granicy światów równoległych

Żubry polskie więcej białoruskich

Przepychanki czyje są Afganki

W Polsce mamy same Anki

Śmierdzi Wisła dalej płynie

Chcę obudzić się w ojczyźnie

stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Yaro, dodano 24.09.2021 07:32

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.